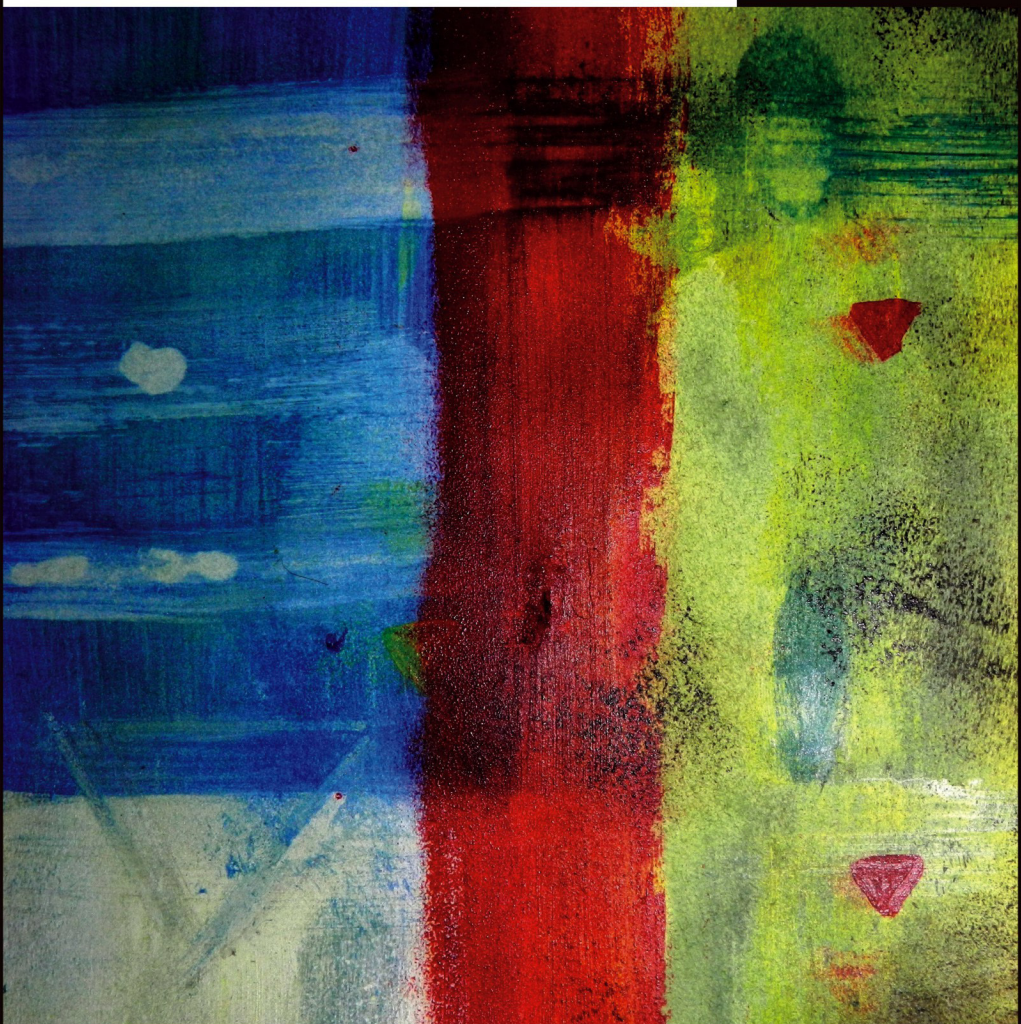


Tomasz Pietrzak

Umlauty



ilorazy
ironii



w serii *ilorazy ironii* ukazały się:

Mariusz Appel „Tonic”

Zenon Fajfer „Powieki”

Agnieszka Mirahina „Widmowy refren”

Tomasz Pietrzak „Umlauty”

Grzegorz Wróblewski „Gender”

Adam Zdrodowski „47 lotów balonem”

Tomasz Pietrzak

Umlauty



Wydawnictwo FORMA. Fundacja Literatury imienia Henryka Berezę
Szczecin, Bezręcze 2014

Copyright © Tomasz Pietrzak, 2014
Copyright © Wydawnictwo FORMA, 2014

zdjęcie autora: Aleksander Rojek

obraz na okładce: Tomasz Pietrzak, *Z których jesteśmy*

redakcja: Krzysztof Hoffmann

korekta: Anna Nowakowska

projekt graficzny serii, projekt okładki, skład, łamanie: Paweł Nowakowski

ISBN 978-83-63316-66-2

wydanie drugie: e-book pdf

(wydanie pierwsze, papierowe: ISBN 978-83-63316-65-5)

WYDAWNICTWO FORMA

71-219 Szczecin-Bezrzecze, ul. Nowowiejska 63

www.wforma.eu

forma.sc@pro.onet.pl

FUNDACJA LITERATURY im. HENRYKA BEREZY

71-246 Szczecin, ul. E. Romera 10e

www.fundacja-berezy.org

biuro@fundacja-berezy.org

spis treści:

Gens	7
Przeglós	8
Głębia	9
Pawłacz	10
Sybir	11
Skład	12
Zgoda	13
Potrzask	14
Trop	15
Jehudimsaurus	16
Kinder-jorn	17
Bezkost	18
Rebbe	19
Kocioł Bałkański	22
Powrót	23
Gdybasowie	24
*** [Takich nas...]	25
Ferrum	26

KAUFHAUS

Ujęcie 1	27
Ujęcie 2	28
Ujęcie 3	29
Ujęcie 4	30
Ujęcie 5	31
Ujęcie 6	32
Ujęcie 7	33
Ujęcie 8	34

DŁUGIE UJĘCIA

Katowice	37
Tauzen	38

PÓŁWYSEP

Srebrenica	43
Nad rzeką Miljacką	44
kpaj	46
Potočari	47
Spoiwo	48
Między rzekami	49

SPRZEDAWCZYNI BUTÓW

Plan pięcioletni	50
1962	51
Generała	52
Constans	53
Kłoda	54
Szola	55
Szaber	56
Następstwo	57
W kole	58
Orkan	59
Travestie	60

NOWE OTWARCIA

Załączkowanie	61
Wyjście	62
Eli, Eli	63
K-Pg	64
Muranów	65
Odnowa	66
3G	67
Chajka	68
Anglefukajipe	69
Friling	70
Wrzesień	71
Na wzgórzach	72
Pięć	73
Zwierzątko	74

*Czasem pomaga zmiana imienia,
czasem zmiana miejsca.*

Talmud

Gens

Kto wie, ile razy doklejono mi coś do nazwiska,
iloma odmianami i przegłosami potraktowano?

Ile od wschodu diabłów nawiało, ile od zachodu
wilków nalazło, a co zastane zmacono? Na próżno
szukać początku we włosach, w kolorze oczu i głosu.

Ponoć spotkali się we mnie Niemiec, Rus i Żyd
– niepewna sprawa z tym. Wolne żarty więc jestem

i do rozpuku pełno we mnie miast; ludzi wodzących
na manowce, bełtów wyprowadzających w pole.

Przegłos

Umlauty ciążyły rodzinie
aż ktoś za Rusa odstrzelił je z nazwiska
i imion, a z nimi odcięto pikielhauby
ze zdjęć i wrzucono do pieca.

Poszły z dymem stulecia i imiona,
co nie brzmiały. Dziś za stołem Krzys,
jakiś Józek. No cóż, takie były czasy

i jak tłumaczyła babka,
czasami rodzimy się dwa razy,
a czasami nawet trzy.